

Dzisiejsze ABC z dodatkiem (razem 12 str.) kosztuje 10 gr.

Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr.

ABC

10 gr.

W

NOWINY CODZIENNE

„NA KOSZTY, KTÓRE PONIOSŁA GMINA CELEM
USUNIĘCIA ZDRAJCY MUSI ŁOŻYC KAŻDY”.
(Choszen Hamiszpál § 163, art. 1).

Nr. 268 A Warszawa, niedziela 11 września 1938 r. Rok XIII

UŁATWIAMY RODZICOM zakupy dla młodzieży szkolnej KUPIEC POLSKI Zielna 50
na 5 rat na bony Tow. Handl. tel. 310-11

Decyzja sanacyjnego Olimpu
Pod gospodarczy i bezpartyjny płaszczyk
Społeczeństwo chce plebiscytu

Kłótnia w rodzinie sanacyjnej wpływa bardzo poważnie na zachmurzenie sanacyjnych horyzontów wyborczych. I tak w lojalnej walce wyborczej szanse są niewielkie, a tu w dodatku niedawni najbliżsi przyjaciele czynią sobie wzajemnie psikusy.

NIEZGODA W RODZINIE
Niezgoda w rodzinie odwleka rozpisanie wyborów samorządowych. Ale zbliża się fatalny dzień 1 października, do którego to terminu muszą być rozpisane wybory w trzech największych miastach Polski: w Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

BOŻKOWIE SANACYJNI
To też do pomocy wzywano wszystkich bożków sanacyjnych. Płk. Sławek grzmi ze swego Olimpu, którego rolę w okresie letnim spełniała Jurata. Płk. Koc kłajstruje i rekonoliduje. Płk. Matuszewski wykazuje inicjatywę i naradza się z Szymonem Landauem. Płk. Matuszewski wyszukuje kompromisy i fortele. Nie wiele to wszystko pomaga. Kłótnia w rodzinie trwa.

LISTA GOSPODARCZA
Wreszcie na Olimpie sanacyjnym urządzono. Jeśli nie można zrobić zgody politycznej, wystawmy listę gospodarczą. Jeśli da to jakie sukcesy, to wtedy zacznie się kłótnia, kto będzie zbierać plony polityczne. Ale narazie trzeba się wziąć do siejby wyborczej. Powiedziano. Zrobiono. W pole przedwyborcze wyruszyli męźowie wytrawni i doświadczeni. Przystąpiono do tworzenia bezpartyjnych komitetów gospodarczych. A więc trzeba utworzyć komitet kupiecki. Bezpartyjny a jakże! Trzeba stworzyć komitet robotniczy, urzędniczy, wolnych zawodów i będzie lista bezpartyjna gospodarcza pierwsza klasa.

TOWAR NIE PIERWSZEJ KLASY
Ale i na tej drodze nie wszystko idzie po maśle. Pomniejsza działkę ociągają się, zwlekają — czas nagli. Są inni dziurkacze, zawsze gotowi do usług np. w ku-

Pochmurno i deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 11 bm.: W dzielnicach południowo - zachodnich pochmurno i deszcze. Na pozostałym obszarze stopniowe pogarszanie się stanu pogody. Temperatura bez większych zmian. Wiatr w południowo - wschodniej połowie kraju słaby z kierunków południowo - wschodnich, poza tym umiarkowany, porywisty z kierunków północno - zachodnich. Podstawy chmur niskich, obniżająca się ku południowemu zachodowi do 200 m.

piectwie p. Mierzejewski, ale to już nie jest towar pierwszej klasy. Ale dajmy na to, że wszystkie przeszkody są przezwyciężone i mamy ustrój tak bezpartyjny, jak samo BB, a tak gospodarczy, jak samorząd gospodarczy. To i tak jeszcze nie wszystkie przeszkody zdobyte. To lista bezpartyjna, gospodarcza lista musi wygrać bój z listami politycznymi. Nie jest to bieg łatwy do wygrania. Mało się znajdzie amatorów stawiania na

listę bezpartyjną, choćby nawet pod protektorem sanacyjnego Olimpu.
PLEBISCYT
A tu tymczasem społeczeństwo uważa, że wybory powinny się odbyć pod hasłami politycznymi. Przekonanie takie panuje we wszystkich środowiskach politycznych. Społeczeństwo jest przekonane, że nawet najlepsi wybrańcy w dzisiejszych warunkach nie zro-

bia z dzisiejszego samorządu prawdziwego samorządu. I dlatego uważa dzisiejsze wybory samorządowe za plebiscyt polityczny. W tych warunkach widoki listy gospodarczej nie są nadzwyczajne.

WALKOWEREM
Lista bezpartyjna ma jedną szansę. Ludzie, jak ludzie, są omylni. Ludźmi są ci, którzy zgłaszają listy polityczne. Mogą przy składaniu list popełnić szereg nieformalności. A wtedy lista bezpartyjna walkowerem osiągnęłaby porównywalny sukces. Niestety, takie wypadki nie zawsze chodzą po ludziach, nawet kiedy im się pomaga.

Liga Narodów oświecila koniunkturę
Wydatki na zbrojenia
czynnikami dodatnimi

GENEWA, 10. 9. Świeżo opublikowany nowy numer „Przeglądu Ekonomicznego Świata”, opracowany przez Ligę Narodów, wyraża przekonanie, że w ciągu najbliższych paru miesięcy zostanie wyświetlone, czy obecna poprawa na giełdach amerykańskich jest tylko przejściowa, czy też przełamie depresję na całym świecie.

Porównując obecną sytuację gospodarczą świata z sytuacją w 1930 r., pismo konstatuje istnienie szeregu czynników, przemawiających za poprawą, ale zarazem istnienie wielu elementów, które w 1930 r. nie istniały wcale, albo tylko w małym stopniu, obecnie zaś hamują poprawę. Do czynników dodatnich „Prze-

gląd” zalicza: 1) duże wydatki na zbrojenia, które podtrzymują ożywienie gospodarcze, 2) duże rozmiary płynnych rezerw bankowych oraz niski poziom stopy procentowej, 3) wzmożone zapotrzebowanie na nowe inwestycje przemysłowe w U. S. A., 4) uchylene — w wyniku zahamowania międzynarodowego obrotu kapitałowego — niebezpieczeństw, związanych z nagłym przerwaniem do pływu kredytów zagranicznych, 5) względną liberalizację polityki handlowej St. Zjedn.

W CZĘSTOCHOWIE
„ABC” można zaprenumerować u p. Władysława Machnowskiego ul. Ślepa 5 m. 18.

Prezydent Roosevelt wyjaśnia:
Nie ma wspólnego frontu
Stanów Zjednoczonych z Anglią i Francją

NOWY JORK, 10. 9. W związku z pewnymi informacjami prasowymi, pozwalającymi przewidywać udział Stanów Zjednoczonych w regulowaniu spraw europejskich i z uwagi na możliwe odzwierki podobnych informacji w

opinii publicznej przy zbliżających się wyborach. Prezydent Roosevelt, przyjmując wczoraj dziennikarzy amerykańskich w Hyde Parku, stwierdził, iż Stany Zjednoczone nie są związane żadną umową z t. zw. demokracjami eu-

ropejskimi. Na pytanie, czy Stany Zjednoczone są moralnie związane z t. zw. demokracjami Europy w ewentualnej akcji, zmierzającej do podtrzymania Hitlera, prezydent odpowiedział: włączanie Stanów Zjednoczonych do frontu Francji i W. Brytanii przeciwko Hitlerowi jest stuprocentową fałszywą interpretacją dziennikarzy politycznych.

W konkluzji prezydent zaznaczył, iż powołuje się na przemówienie swoje własne i sekretarza stanu Hulla, które ściśle definiują zasady, na jakich opiera się polityka zewnętrzna Stanów Zjednoczonych. Słowa prezydenta Roosevelta są szeroko komentowane przez prasę nowojorską, która stwierdza, że prezydent sprecyzował ponownie politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, ponieważ wrażliwość opinii amerykańskiej, zwiększona wskutek pewnych informacji europejskich, mówiących o pomocy amerykańskiej, zwraca się przeciwko angażowaniu Ameryki w sprawy Europy, co nie leży w zamiarach polityki zagranicznej, ustalonej przez Roosevelta i Hulla.

Kongres Misyjny w Poznaniu
Na mający się odbyć w dniach 13 i 14 września Ogólnopolski Kongres Misyjny w Poznaniu, zapowiedzieli swój przyjazd Ks. arcybiskup Jędrzejowski, Ks. Ks. biskupi Przeździecki, Okoniewski i Wetmański. W dniu 13 września o godz. 17-tej, odbędzie się wielka manifestacja uczestników kongresu przed Pomnikiem Wdzięczności.

Przesadny nacjonalizm

Prasa żydowska i socjalistyczna od jakiegoś czasu chwytają się sposobów istic niespodzianych. W walce z „faszyzmem”, którą to nazwą żydzi obdarzyli wszelki nacjonalizm bez względu na jego zasady i przejawy, w zwalczaniu wszystkich, co żydom i marksizmowi, zagrożeniu, posługują się coraz chętniej argumentami, zaczerpniętymi z oświadczeń papieskich i z oświadczeń do stojników Kościoła. Jak wiadomo, w narodowym socjalizmie niemieckim biorą górę dzisiaj czynniki zdecydowane na walkę nie tylko z Watykanem, jako instytucją ziemską, ale z religią Chrystusową i zasadami nauki katolickiej. Niemiecki rasizm, to doktryna pojęta materialistycznie i oparta na wierze w przeznaczenie, którego człowiek nie może zmienić nawet największym wysiłkiem. Rasizm, pojęty tak, jak głósza dzisiaj Niemcy, to nie stwierdzenie dziedziczności cech psychicznych w człowieku, ale po myślenie człowieka, jako przyrodniczego wyłącznie produktu rasy. W ten sposób nacjo-

nalizm zostaje oparty na kulcie czystości rasy, przyczem z tego postulatu czyni się coś w rodzaju nowej religii. Mówmy wyraźnie. Nikt nie będzie uważał za rzecz w porządku małżeństwa między człowiekiem białej rasy, a murzynką. Nie ma w tym nic sprzeczności z religią katolicką, ani z powszechnością Kościoła. Nie ma też tej sprzeczności, gdy nie dopuszcza się do tego, by Polacy i żydzi pobierali się między sobą i gdy nie ma się zaufania politycznego do nieszanów. Tak samo nikt przecież nie powie, by okazywanie braku zaufania politycznego mieszkańcom polsko - rosyjskim, czy polsko - niemieckim, gdyby taka rzecz miała miejsce, było sprzeczne z zasadą powszechności Kościoła. Walenrodizm bowiem się zdarza, a u żydów — jak uczą dzieje — bywa bronią ulubioną. Sprzeczność zachodziłaby dopiero wtedy, gdyby katolików, pochodzących z małżeństw mieszanych, traktowano w życiu religijnym gorzej, niż innych. Nacjonalizm, głoszący nową

religię, jest oczywiście nacjonalizmem przesadnym i nie może się zgodzić z nauką katolicką. Ale to nie wyczerpuje form nacjonalizmu przesadnego. Również nacjonalizmem przesadnym, nie dającym się pogodzić z katolicyzmem, jest stosunek do własnego narodu, czyniący zeń dobro nadziemskie, i głoszący zasadę: cel uświęca środki. Zasada taka w postępowaniu jest jaskrawie nie zgodna z etyką katolicką. Ona to sprawia, że nienawiść do wrogów narodu staje się uczuciem przemożnym. Nienawiść, wyrosła z przywiązania do własnego narodu, jest tak samo niekatolicka, jak każda nienawiść. Nacjonalizm prosty — to miłość do własnego narodu, równie dająca się pogodzić z nauką Chrystusa, jak miłość w stosunku do własnej rodziny. Tylko tak samo, jak czyni, wynika z miłości do rodziny, tak i czyni, wynikające z miłości do narodu, nie stoją ponad etyką katolicką. Nacjonalizm pozactyczny to tak samo, jak nacjonalizm, robiący z kul-

tu narodu religię — nacjonalizmem przesadnym. Ruch nasz nie stoi — naszym zdaniem — na stanowisku nacjonalizmu przesadnego. Nie przeczy temu fakt, że liczymy się z wpływami dziedziczności i rasy na dysproporcje duchowe i fizyczne człowieka, że potępiamy małżeństwa Polaków z żydami, których uważamy za odwiecznych wrogów naszego narodu, że wreszcie te lub tamte narody uważamy za naszych przyjaciół, zaś te i tamte za naszych wrogów, z którymi prowadzimy polityczną walkę. A żydzi niech pamiętają, że w katolicyzmie średniowieczu, kiedy to nauka Chrystusowa była powszechnie otaczana czcią w życiu publicznym, oni właśnie nie posiadali nigdzie w Europie praw politycznych. Prawa te nadała im rewolucja francuska, która równocześnie głosiła bezbożność i na ołtarzach zbezczeszczonego Kościoła sadzała nagie dziewczyny, jako symbole bogini Rozumu. Tadeusz Gluziński